

Ludwik W. Stefaniak

"Parabola oleastri : historia
interpretationis Rom 11, 16-24
eiusque cum ecclesiologia S. Pauli
nexus", S. Mędala, Romae 1970 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 42/3, 230-232

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rozdziału II (s. 261—363), gdzie autor w świetle nielicznych wprawdzie, ale doniosłych wypowiedzi soboru zastanawia się nad sakramentalną władzą biskupów i prezbiterów. Chociaż sobór nie chce rozstrzygać meritum zagadnienia pod względem teoretycznym, wynika to jednak raczej z jego stanowiska jakiegoś rodzaju, że prezbiter, jeśli chodzi o udzielania sakramentu bierzmowania i święceń diakonatu i prezbiteratu posiada tę samą władzę sakramentalną co i biskup, z tą jednak różnicą, że bez specjalnego upoważnienia nie może z niej ważnie korzystać (s. 315). Tym tłumaczy się np. że sobór mówiąc o szafarzu bierzmowania nie posługuje się dawną terminologią (szafarz zwyczajny i szafarz nadzwyczajny, bo w Kościele Wschodnim prezbiter jest zwyczajnym szafarzem bierzmowania), ale tylko zaznacza, że biskup jest *minister originarius* bierzmowania. Na pytanie, czy prezbiter może udzielać święceń diakonatu i prezbiteratu, należy odpowiedzieć w podobny sposób. Pozostaje jeszcze kwestia, czy prezbiter może udzielać sakry biskupiej; sobór ogranicza się tylko do *quaestio facti*, stwierdzając że sakry biskupiej udzielali i udzielają tylko biskupi. Autor sądzi (s. 328—331), że sobór nie chce rozstrzygać *quaestio iuris*, czy tylko biskup może być jedynym możliwym szafarzem episkopatu. Sprawa ta wiąże się bowiem z pewnymi faktami, jakie miały miejsce w Aleksandrii i w Lyonie, które jednak domagają się gruntowniejszego opracowania historycznego. Według autora Sobór Watykański II pilnie unika wszelkich wyrażen mogących teologicznie zdyskryminować władzę prezbiterów. Nauca jasno uczestniczenia przez biskupów i prezbiterów w tym samym kapłaństwie, podkreślając równocześnie różnice, jakie mocą święceń znajdują swój wyraz w kościelnej hierarchii. Z jednej strony po raz pierwszy w historii Kościoła sobór powszechny zwie episkopat *plenitudo sacramenti ordinis, summum sacerdotium, sacri ministerii summa*, i zaznacza że prezbiterat nie jest *apex pontificatus*; z drugiej zaś powyższe określenia zdają się być natury czysto formalnej i pozostawiają otwartą kwestię do ontycznej różnicy zachodzącej między sakramentalną władzą episkopatu i prezbiteratu.

Zdaniem autora sobór podkreślając hierarchiczną wspólnotę (*Gemeinschaft*) episkopatu i prezbiteratu, nie wyciąga jednakowoż wszystkich konsekwencji z nauki, według której prezbiterzy otrzymują swe władze (nauczania, pasterzowania i uświęcania) przez sakrament, jakkolwiek władze te mogą wykonywać tylko w zależności od biskupa. Uzupełnienie tej nauki bez zawężania horyzontów Vaticanum II jest zadaniem posoborowej teologii i powinno znaleźć również swój wyraz w kościelnym ustawodawstwie.

Ks. Ignacy Bieda SJ, Warszawa

S. MĘDALA CM, *Parabola oleastri. Historia interpretationis Rom 11, 16—24 eiusque cum ecclesiology S. Pauli nexus*, Romae 1970, Pontificia Universitas Gregoriana (Facultas Theologica — Excerpta ex dissertatione ad Lauream), s. 76.

Omawiana praca stanowi trzon rozprawy doktorskiej, napisanej pod kierunkiem prof. D. Mollata i prof. S. Lyonneta i obronionej przez autora na Wydziale Teologicznym Gregorianum. Autor wcale nie rości sobie pretensji do tego, by był pierwszym lub ostatnim, który czyni próbę dania nowego oświetlenia Pawłowej przypowieści o dzikiej oliwce z Listu do Rzymian (11, 16—24), gdyż wiadomo powszechnie, że ta trudna alegoryczna przypowieść Pawłowa na temat narodu żydowskiego była już przedmiotem badań i wnikliwych analiz egzegetyczno-teologicznych największych uczonych, począwszy od okresu patrystycznego, a skończywszy na dobie nam współczesnej. Problem zasadniczy koncentruje jednak autor na zagadnieniu właściwej interpretacji Pawłowych pojęć: „płowocin”, „korzenia — pnia”, czyli źródła „świętości” narodu żydowskiego (Rz 11; 16) i to tak z punktu widzenia egzegetycz-

nego, jak i teologicznego. Jeżeli autor zdecydował się na oświetlenie i ukazanie nam trudności i rozbieżności egzegetyczno-teologicznych na temat dzikiej oliwki z Listu do Rzymian w historii egzegezy, to uczynił to chyba dlatego, że przypowieść ta posiada doniosłe znaczenie dla współczesnego ruchu ekumenicznego, tak gorąco zalecanego przez II Sobór Watykański i urząd nauuczycielski Kościoła. Racjonalny zaś ekumenizm musi wspierać się na solidnych i obiektywnych podstawach hermeneutyki biblijnej jako źródle inicjalnym wszelkich poczynań ekumenicznych. Właśnie niniejsza dysertacja stanowi klasyczny przykład interpretacji fragmentu Bożego Słowa, skierowanego do ludzkości, oliwydatniając z jednej strony sposoby rozumienia przypowieści o dzikiej oliwce przez ojców Kościoła, innych pisarzy starożytnych i egzegetów, a z drugiej ukazuje, jakie elementy eklezjologiczne rozwijali oni na przestrzeni wieków w oparciu o tę perykopę. Wreszcie na podstawie analizy tekstu, kontekstu i teologii Apostoła ukazana została przez autora metoda dotarcia do autentycznej myśli Pawłowej. Na szczególną uwagę zasługuje zebranie i wyeksponowanie przez autora tak bardzo rozbieżnej myśli egzegetycznej przypowieści tej u autorów szkoły antiocheńskiej, neoaleksandryjskiej, autorów syryjskich i zestawienie semantycznego rozwoju porównań Pawłowych u gnostyków ze szkoły W a l e n t y n a.

Spośród sześciu — oprócz wstępu — rozdziałów pracy aż pięć poświęconych jest analizie ewolucji historycznej różnych sposobów wyjaśniania przypowieści. Ta wnikliwa, w zasadzie oparta o metodę chronologiczną, analiza pozwoliła autorowi na ukazanie istotnych trudności tak teologicznych, jak i egzegetycznych, koncentrujących się *de facto* wokół problemu interpretacji następujących pojęć św. Pawła: „pierwocin”, „korzenia — pnia” i „świętości” czyli zasadniczej myśli Pawłowej zawartej w jego wypowiedzi: „Jeśli zaś pierwociny święte, to i całe ciasto; a jeśli korzeń święty to i gałęzie” (Rz 11, 16).

Analizując wszystkie dotychczasowe interpretacje autor dopatruje się głównego źródła trudności egzegetycznych w ewolucji semantycznej porównań, a trudności teologicznych w dostosowywaniu treści przypowieści o dzikiej oliwce do nowej sytuacji życiowej. Mędała daje wreszcie próbę dotarcia do autentycznej myśli Pawłowej, dokonując rewizji tekstu, bada strukturę literacką perykopy, szuka w niej idei przewodnich oraz usiłuje znaleźć dla niej właściwy *Sitz im Leben* w oparciu o kontekst oraz dialektyczną metodę dowodzenia Apostoła. Zdaniem autora porównanie wierzących do pierwocin podsunęła Apostołowi liturgia świątynna w Jerozolimie, związana ze świętem Pierwocin. W wyniku szczegółowej jej analizy autor dowodzi, iż z porównania Apostoła wynika, że cały naród żydowski poprzez Apostołów i judeo-chrześcijań jako „pierwocin” został specjalnie konsekrowany dla Boga.

O wiele więcej trudności następcza autorowi wyjaśnienie Pawłowego *ri-dza* = korzeń, pień. Wychodząc jednak z założenia, że tak w Starym Testamencie, tekstach apokryficznych, pismach rabinackich, a ostatnio i w szeregu tekstów qumrańskich termin *iqqār, šoreš* = korzeń, pień, nie tylko oznacza — w sensie przenośnym — początek narodu wybranego, a więc Abrahama, lecz również główny rdzeń narodu, a więc sprawiedliwych, można wbrew większości współczesnych egzegetów przyjąć w oparciu zarówno o kontekst, jak i kryteria filologiczne, że u św. Pawła w przypowieści o dzikiej oliwce „korzeniem” jest reszta Izraela tj. apostołowie i wierzący z narodu żydowskiego. W ich świętości w jakiś sposób uczestniczy cały naród, jako instytucja, na mocy solidarności narodowej. Jednocześnie reszta Izraela pełni w czasach św. Pawła funkcję „korzenia, pnia” w stosunku do pierwszych wierzących spośród pogan, przekazując im dobra mesjańskie. Takie znaczenie „korzenia” w Rz 11, 16 nasuwa także termin „święty”, który w listach Pawłowych jest terminem technicznym na oznaczenie chrześcijań.

Przypisywanie jednak niewiernemu narodowi żydowskiemu świętości nasuwa pewne trudności natury teologicznej. Trudności te rozwiązywać należy na płaszczyźnie całokształtu nauki eklezjologicznej św. Pawła. Otóż według

założeń Pawłowych pojęcie świętości przysługuje chrześcijanom i jest ono korelatywne z pojęciem wybrania. W związku z tym, podzielając poglądy P. Benoit w tym względzie, wyróżnić należy: powołanie wszystkich ludzi do zbawienia, wybranie właściwe Kościołowi oraz specjalny przywilej narodu żydowskiego, zwany konsekracją. Przywilej ten przysługuje narodowi żydowskiemu ze względu na dawne wybranie, które dzięki „reszcie Izraela” nie zostało zaprzepaszczone. Właśnie za pośrednictwem tej reszty Izraela cały naród żydowski posiada specjalną łączność z Kościołem Chrystusowym.

W oparciu o niniejszą pracę przekonać możemy się nadto jak dalece zasada solidarności horyzontalnej zakotwiczona jest w teologii Pawła z Tarsu. Na podstawie tej zasady Apostoł ukazuje konsekrację całego narodu ze względu na obecność chrześcijan w jego łonie. Owo pojęcie solidarności horyzontalnej w teologii Apostoła narodów skrzętnie wykorzystują już tacy autorzy starożytni, jak Apolinary z Laodycei, św. Hieronim i inni. Przypowieść o dzikiej oliwce dostarcza nam nadto szereg elementów, ukazujących nam kształtowanie się stosunków między Kościołem a narodem żydowskim. Z punktu widzenia metodologicznego żałować należy, że autor nie zamieścił na końcu pracy niezbędnych indeksów, choćby tylko imiennego i rzeczowego.

Szkoda, że omówionej pracy nie przyswoiła sobie dotąd polska literatura biblijna w wersji polskiej, gdyż właśnie tego rodzaju rozprawy monograficzne winny stanowić punkt wyjściowy dla rozważań problematyki ekumenicznej w Polsce. Autorowi życzyć należy, by całość tej pozytywnej pracy ukazała się jak najrychlej w języku polskim w formie wzorowej monografii. W ten sposób wzbogaci ona nie tylko polską naukową literaturę biblijną, lecz — co ważniejsze — uprzystępniona zostanie tak teologom, jak i polskiej inteligencji katolickiej.

Ks. Ludwik W. Stefaniak CM, Warszawa

Pietro RENTINCK, *La cura pastorale in Antiochia nel IV secolo*, Roma 1970, Università Gregoriana Editrice, s. 354 (Analecta Gregoriana, t. 178).

Dzieło jest próbą wszechstronnej analizy duszpasterstwa w Antiochii w IV wieku. Praca ta jest interesująca i potrzebna. Uzupełnia bowiem nasze wiadomości o Kościele antiocheńskim, podane przez A. J. Festugière. *Antioche paienne et chrétienne*, Paris 1959.

Tytuł książki nie oddaje w pełni bogactwa poruszanych w niej problemów. Autor przy rozważaniach dotyczących duszpasterstwa okazuje się dociekliwym historykiem i teologiem. W badaniach opiera się na danych archeologicznych, przekazach liturgicznych i prawnych, a zwłaszcza na pismach św. Jana Chryzostoma, który od r. 386 przez dwanaście lat jako kapłan i kaznodzieja działał w różnych kościołach Antiochii.

Dzieło dzieli się na następujące rozdziały: 1. inicjacja chrześcijańska, 2. kult, 3. kler, 4. życie zakonne a duszpasterstwo, 5. laikat a duszpasterstwo, 6. małżeństwo, 7. pokuta, 8. miłość. Wzorem dobrego wykorzystania danych archeologicznych i liturgicznych jest rozdział drugi, poświęcony kultowi. Autor omawia w nim ówczesną liturgię antiocheńską, kult męczenników i inne praktyki religijne. Wiele faktów i poprawnych ocen podaje autor w rozdziale trzecim. Ktokolwiek interesuje się kapłaństwem w nauce Ojców Kościoła znajdzie tu interesujący materiał, dotyczący hierarchii, działalności pasterskiej i życia kleru. Podobne bogactwo wiedzy autora okazuje się w jego analizach na temat małżeństwa, pokuty i miłości.

Autor zbyt skrótowo potraktował zagadnienie laikatu. Piąty rozdział, który liczy tylko 16 stron (s. 235—251), rozprawia o godności świeckich, ich obowiązku apostołstwa i różnych formach apostołatu. Na podstawie homilii św. Jana Chryzostoma ukazuje powszechność obowiązku apostołstwa, który